

Chwała dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji.

Niemcy podczas okupacji naszego kraju dokuczali nam w rozmaity sposób. Za najmniejszą winę karali więzieniem a nawet śmiercią. To też wielu mężczyzn, a nawet kobiet aby ratować się od więzienia, uciekało w lasy. Las przytułił ich i ochronił. Naszymi oni również dokuczali Niemcom. Krzywili druty telefoniczne i robili ślupy, napadali na samochody wiozące kontyngent i robotali. Pamiętam dobrze bój partyzantów z Niemcami. Gdy Niemcy dosiedzieli się przez swoich szpiegów, że w pobliżu nam lasie są partyzanci, Niemcy przyjechali samochodami okrążyli lasy i rozpoczęli obławę. Wniedzielną wieczór zaczął się bój. Wnocy i poniedziałek do południa słychać było huk i strzelanie. Nasi bohaterowie bronili się mężnie do ostatniej kropli krwi. Ale nie mogli oprzeć się Niemcom i zostali pokonani. Dużo poległo polskich bohaterów, ale dużo też zginęło i Niemców. Partyzanci wyruli z lasów na wioski, przechowywali się po stodółkach, apotrzymali swoje rowy, a odpoczęwszy poszli w inne lasy. W roku 1944 Niemcy musieli opuścić polski kraj i uciekać. Teraz Polska jest wolna od niemieckich kajdaniów. Nie możemy wymazać z pamięci tej polskiej krwi.

Wspomnienie Jan, Ul. IV  
 Działka pow. w Pienosławicach.  
 gm. Błotny pow. Gł. K.

2- XII-46